





Chcę przedstawić wam moich przyjaciół z różnych stron świata.

Zapraszam was na spotkanie z moją przyjaciółką z **Japonii**,
z którą opowiemy wam o miejscu w którym mieszka.

Strzałką na tej mapie zaznaczyłem dokąd jedziemy.

Podczas tej wycieczki będę proponował wam działania twórcze i zabawy.

Gotowi? Ktoś na was czeka...





Konichiwa / czyt.koniciła/
to dzień dobry w moim języku.
W moim kraju kiedy się z kimś witamy
to robimy mały skłon do przodu
ale nigdy nie podajemy ręki.

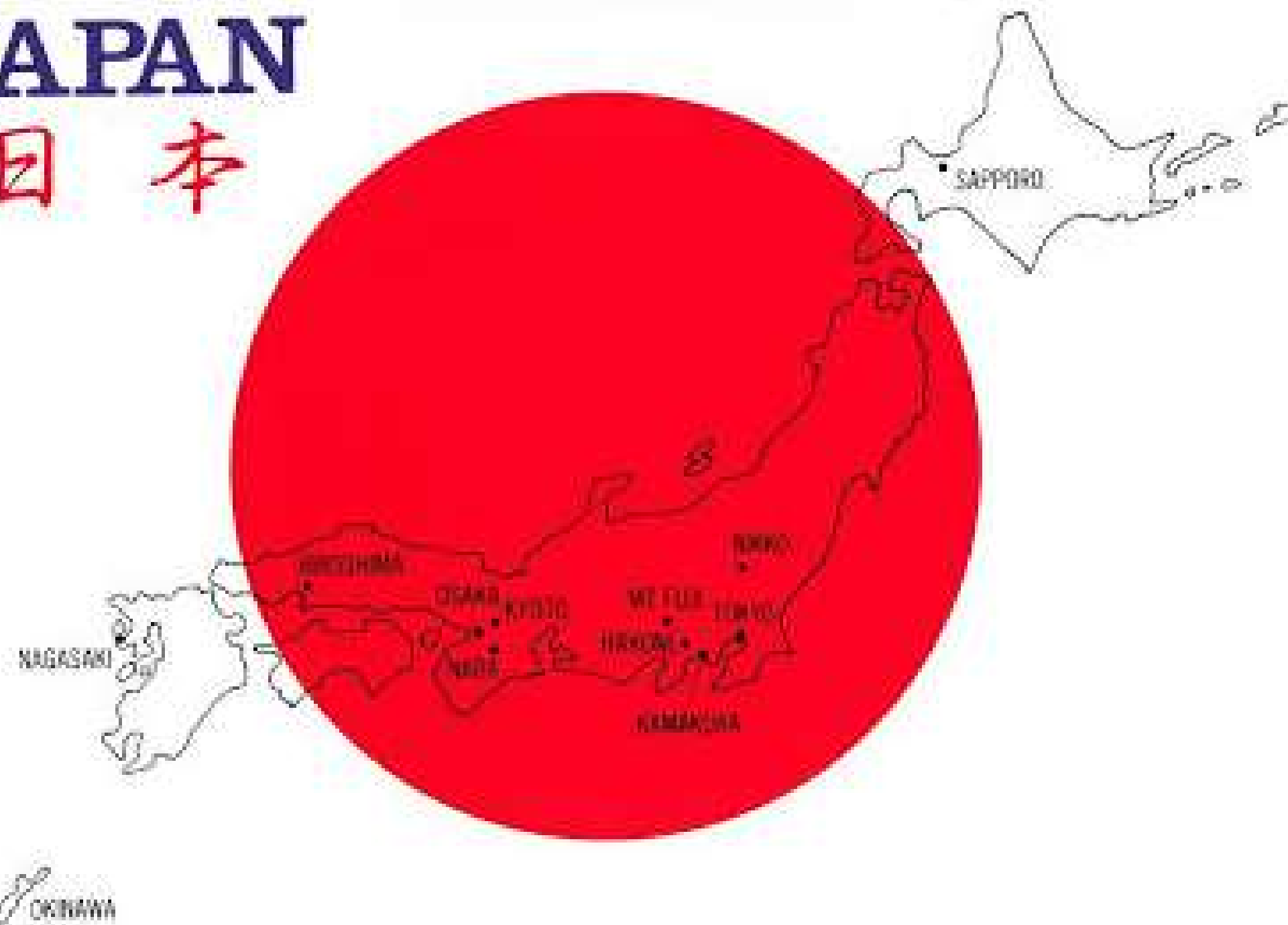
Mam na imię Misaki.

W Japonii każde imię coś oznacza.
Misaki łączy dwa japońskie wyrazy:
Mi – piękno i saki – kwitnąć.
Cieszę się z tego imienia,
bo bardzo lubię
piękne kwiaty.

A wy macie jakiś ulubiony kwiat?.

JAPAN

日本



Mój kraj składa się z czterech
głównych wysp:

Hokkaido,

Honsiu,

Sikoku

i Kiusiu

oraz 6848 mniejszych wysp.

Czerwone koło na naszej fladze
to symbol wschodzącego słońca.

Japonia w moim języku

to Nippon

co tłumaczy się jako

` ` Kraj Wschodzącego Słońca ` `.



Na mój kraj mówi się też czasem:

"Kraj Kwitnącej Wiśni"

Kwiaty wiśni po japońsku to SAKURA.

Rozwijają się i zwykle opadają w ciągu tygodnia,
zanim jeszcze rozwiną się liście

Co roku Japończycy śledzą przesuwający się wzdłuż
archipelagu, od południa na północ „front
kwitnienia wiśni” (sakura-zensen).

Media oprócz prognozy pogody informują
o rozpoczynających się porach kwitnienia
w kolejnych regionach kraju.

Razem z przyjaciółmi i rodzinami udajemy
się na HANAMI czyli „oglądanie kwiatów”
- robimy piknik i słuchamy muzyki granej
na tradycyjnych instrumentach w parkach.



Doceniam malowanie tuszem
kwiatów wiśni
- ja mam prostszą technikę.
Spróbujcie.

Dowiedziałem się,
ze ta odmiana wiśni,
której kwitnienie tak podziwiają
Japończycy, nie daje jadalnych
owoców.

Hanami praktykowane jest od kilkuset lat i jest bardzo popularne.
Ja też uwielbiam ten czas i czekam na wiosnę cały rok.



HANAMI



Jeśli ktoś miałby chęć pojeździć po całej Japonii na pikniki hanami
może skorzystać z Shinkansen
czyli ogólnojapońskiej sieci linii kolejowych,
stworzonej specjalnie dla superszybkich pociągów,
osiągających prędkość maksymalną do 320 km/h.





Mieszkam w Tokio.
To stolica Japonii.
Mieszka tu bardzo dużo
ludzi i często jest tłoczno
ale wszyscy na prawdę
bardzo na siebie
nawzajem uważają
i są bardzo pomocni
i uprzejmi.

Bardzo dbamy też
aby w naszym mieście
było czysto.
Mamy piękne parki.

Nasze mieszkania są
zwykle niewielkie
a posiadanie własnego
ogrodu to luksus.

Brak pieniędzy czy miejsca na ogród nie muszą być przeszkodą w byciu ogrodnikiem.
Każdy w prosty sposób może wykonać sam miniaturowy ogród zen.
Maleńkimi grabkami (można je zastąpić drewnianym widelcem)
można rysować na piasku fale
a ustawienia jego elementów zmieniać w zależności od nastroju.



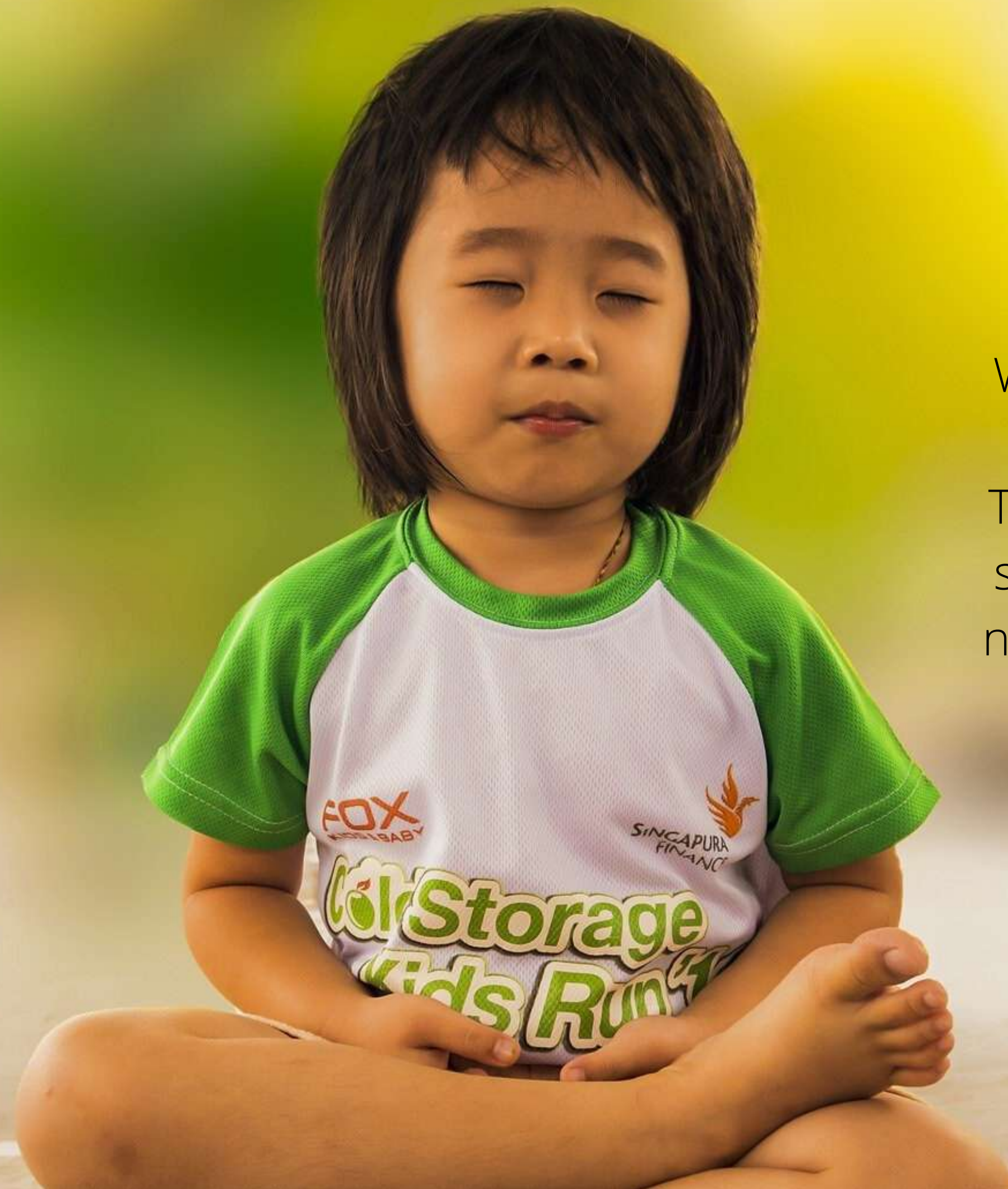
Dbanie o taki ogródek
relaksuje i uspokaja.

W Japoni ceni się staranność.
Miłośnicy przyrody
mogą uczyć się pielęgnacji
miniaturowych drzewek bonsai



albo dawnej sztuki układania harmonijnych
kompozycji kwiatowych
i bukietów - ikebany.





W szkole do której chodzę
uczymy się medytacji.
To pozwala nam zachować
spokój i większe skupienie
na tym czym się zajmujemy
w ciągu dnia.

Mam 6 lat.

Staram się pilnie uczyć i z zadowoleniem sprzątać w szkole
- to obowiązek wszystkich japońskich dzieci.

Klasy podzielone są na grupy zadaniowe, w których na przemian sprzątamy klasy, korytarz, toalety i inne pomieszczenia szkolne.



Dzieci młodsze i starsze do szkoły chodzą w mundurkach.



To moja starsza siostra z koleżankami.
Po szkole chętnie ubierają się jak chcą.



Tylko podczas ważnych świąt zakładamy tradycyjne stroje kimona dla kobiet, mężczyzn i dzieci. Najbardziej uroczystą i pożądaną tkaniną jest jedwab pozyskiwany z włókna kokonów motyli jedwabników. Starych kimon nie wyrzuca się a wykorzystuje się powtórnie na wiele sposobów: można z nich uszyć kimono dziecięce. Tkaninę można użyć do załatania podobnego kimono, większe części materiału mogą posłużyć do uszycia dodatków, takich jak torebka, a mniejsze – do produkcji obić, toreb lub skrzynek do przechowywania różnych narzędzi, na przykład tych używanych w czasie ceremonialnego parzenia herbaty.



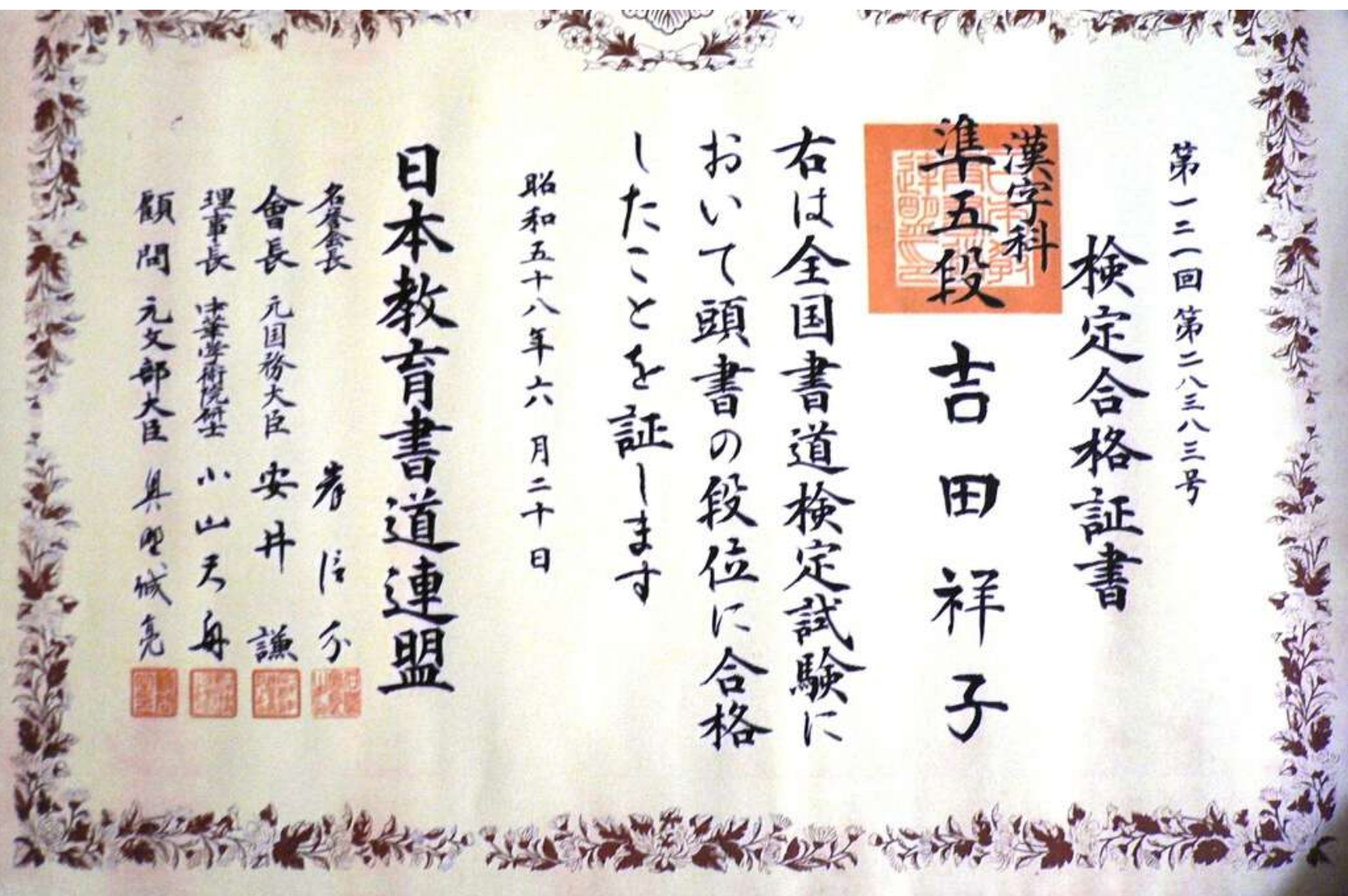


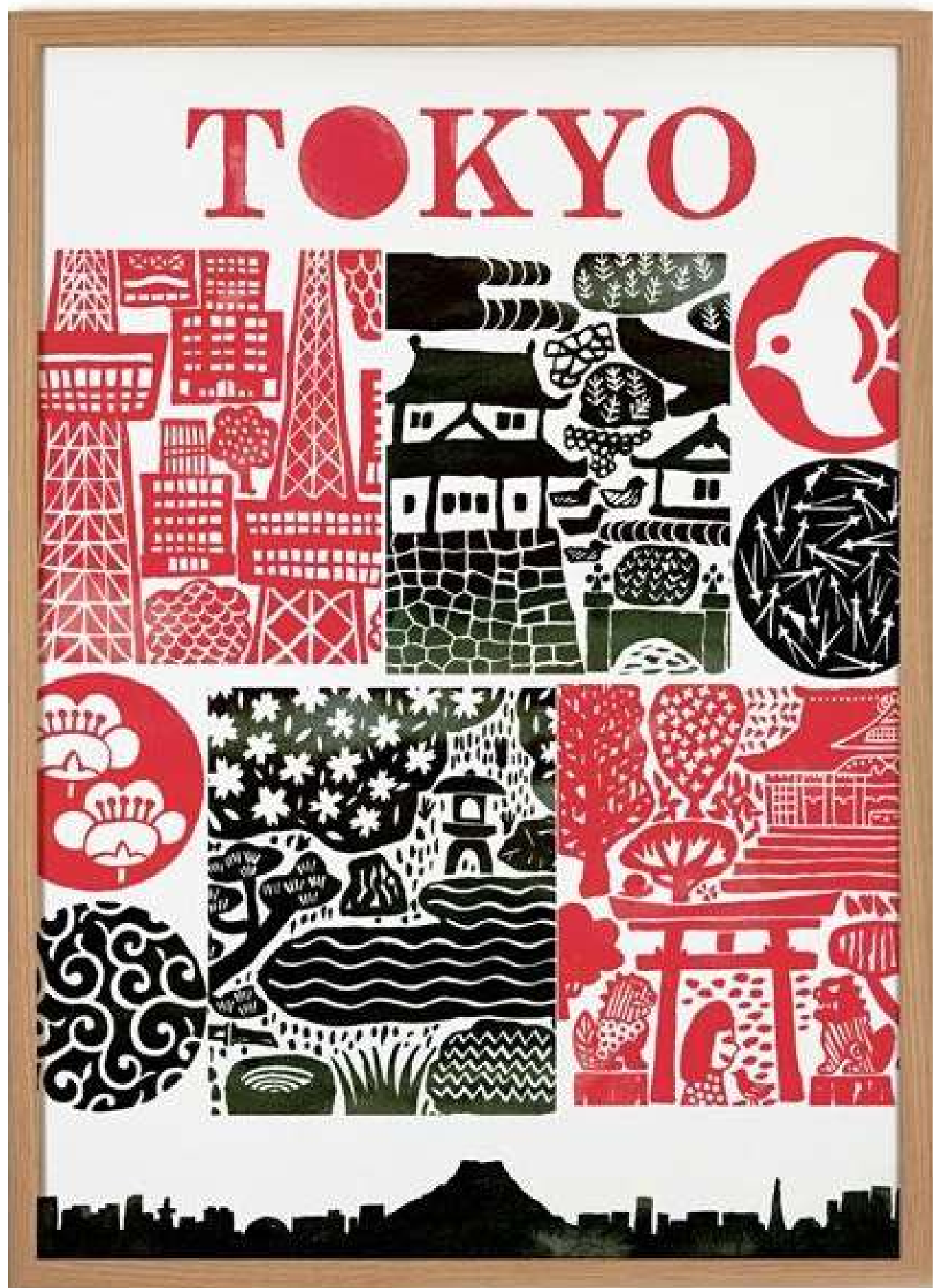
Nie lubimy wyrzucać.
Lubimy naprawiać.
Np. kiedy potłuką się naczynia
ceramiczne możemy zgodnie
z zasadami sztuki szlachetnego
naprawiania -kintsugi
przy użyciu laki
i sproszkowanego złota,
uwydatnić i rozświetlić miejsca
pęknięć aby nadać nową
osobowość naprawianemu
przedmiotowi.

Każdy Japończyk ma swoją pieczętkę. Jest jak odcisk palca! Zwykle jest unikatowa i niepowtarzalna, ponieważ wycinana jest ręcznie w drewnie lub kości słoniowej. Nazywa się inkan i zostawia okrągły odcisk. Podrobienie jego jest wręcz niemożliwe!

Są jeszcze mniej oficjalne stemple hanko. Zostawiają kwadratowy odcisk.

Są odpowiednikiem podpisu, ale różnica polega na tym, że inko jest rejestrowane w oficjalnym miejscu, zaś Hanko jest podpisem nieoficjalnym i służy do podpisywania mniej ważnych dokumentów.





To moja kolekcja odbitek pieczętek.
W Japonii od lat panuje niesamowita moda
na takie zbieranie.

Są nawet specjalne albumy,
w których można je zbierać.

Każde wartościowe turystycznie miejsce posiada swoją
pieczętkę i tak można zdobyć do swojej kolekcji
pieczętki z lokalnymi motywami,
którymi szczycą się muzea i świątynie.



Mam pomysł, żebyśmy zrobili
taką własną,
osobistą pieczętkę

Techniki mogą być różne.

Ja mam takie 3 pomysły
na pieczętki:

1) z ziemniaków,

2) z korków

3) przyklejając różne przedmioty
do tekturek.





Po lekcjach w szkole
chodzę do dojo
na lekcje karate.



Mój trener mówi, że to nie tylko sztuka walki
ale też cierpliwości, pokory, wytrzymaniałości
i siły do pokonywania własnych granic.

Trenujemy aby, wypracować silne ciało i silnego ducha.



Wiedzieli o tym
średniowieczni japońscy rycerze
-samurajowie.

Przestrzegali oni bushido czyli surowych zasad
dotyczących honoru i walki.

W mistrzowski sposób
posługiwali się wygiętym
mieczem samurajskim zwanym "katana".

Sakura była kojarzona z samurajami
Ich życie uważano za krótkotrwałe i piękne,
podobne do kwiatów wiśni



Całkowicie sprzeczne z zasadami samurajów
były podstępne metody ninja
- takich tajnych agentów w dawnej Japonii.

Teraz ninja bywają bohaterami bajek dla dzieci.
Jeśli chcecie może się w łatwy sposób
przebrać za ninja. instrukcja jest na zdjęciu.

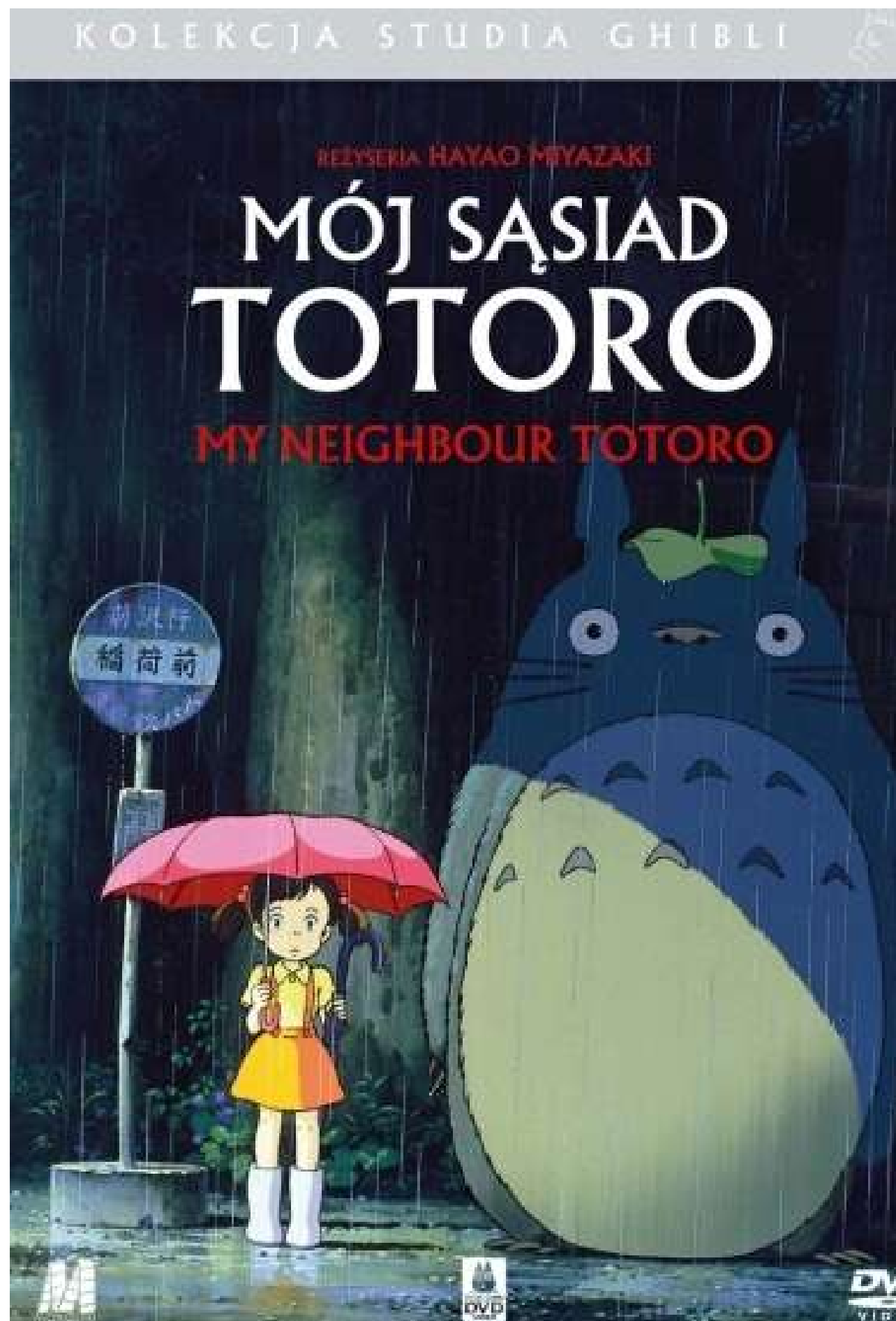


Te trzy obrazki namalował Hokusai,
bardzo pracowity i najbardziej znany
malarz japoński.

Zobaczcie na każdym z nich jest góra.
To góra Fudzi- najwyższy szczyt Japonii.

Jest czynnym wulkanem.

Ulubionym symbolem Japonii. Leży 100 km
od Tokio. Widzę ją z mojego okna w domu.



Na koniec chciałabym wam polecić pewną bardzo popularną w moim kraju bajkę animowaną.

"Mój sąsiad Totoro."

Japońska wytwórnia filmów animowanych Ghilbi zyskała sławę na całym świecie. Jak wam się spodoba ta opowieść możecie poszukać kolejnych.

Arigato!
Sajonara!

Oto lista inspirujących linków:

oto jak brzmi japoński instrument koto

https://www.youtube.com/watch?v=JDTp_YQizqE

hanami z roweru wodnego :)

<https://www.youtube.com/watch?v=V83yp7Qvbd4>

zapowiedzi filmów animowanych japońskiej wytwórni Ghilbi:

<https://www.youtube.com/watch?v=qZoCnMiR6xE>

piosenka z filmu Totoro w wykonaniu tokijskiej orkiestry symfonicznej i chóru dzieci:

<https://www.youtube.com/watch?v=BdNksb9Rtic>

japońscy bębniarze:

<https://www.youtube.com/watch?v=C7HL5wYqAbU>

filmik ze szkoły karate dla dzieci:

<https://www.youtube.com/watch?v=AjHqNxPXvAE>

o ulubionych kwiatach Japonii(o ogrodniczym projekcie eksponowania zdumiewających kaskad wisterii

<https://www.youtube.com/watch?v=AakG8OiuSiw>